

PRZEDPŁATA:  
 ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.  
 na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:  
 (1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1 szerokości) przy-  
 mują się tylko w ekspedycji.

# GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukarni i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

## Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 20 Czerwca. — Dzisiejszy Monitor donosi z Wiednia pod d. 19 b. m.: dnia 13 zaprzestano oblężenia Silistryi. Szczegółów nie podano. Ks. Gorczakow ranny, generałowi Schilderowi odjęto nogę.

Wiedeń, 20 Czerwca. — Według wiadomości z Bukarestu z d. 16 b. m. ks. warszawski uda się z Jass do Odessy.

Wiedeń, 20 Czerwca, po południu o godz. 2 min. 30. — Ks. Paszkiewicz przybył d. 16 b. m. po południu do Jass. Różnie tu mówią o dalszym prowadzeniu oblężenia Silistryi. Pewną jest rzeczą, że otworzono komunikacya pomiędzy fortecą Silistrya a Szumlą.

Wiedeń, 20 Czerwca po południu o godzinie 3 minut 15. — W tej chwili nadchodzi wiadomość z Bukarestu z d. 17 b. m. Według niej połączo się wojsko tureckie w odsiecz przybyłe z załogą Silistryi, Rosyanie odstąpili od oblężenia i powiększając część cofnęli się za Dunaj.

Konstantynopol, d. 10. Czerwca. — Książę Paszkiewicz ofiarował komendantowi Silistryi, walecznemu Mussie baszy za poddanie fortecy 2 miliony (zapewne piastów, = 133,000 tal.). Mussa basza chociaż ubogi nieprzyjął ofiary. Omer basza wysłał 30,000, aby zwieść bitwę z Rosyanami; Paszkiewicz wystąpił przeciw nim, a Turkom udało się wprowadzić do fortecy 2000 żołnierza. Francuzki generał Bosquet zbliżył się do Adrianopola w 20,000; książę Napoleon udaje się do Burgas. Czarkiesi mają całemi siłami działać w uderzeniu na Krym. Szamil działa zaczepnie. Armia turecka pod Karssem zreorganizowana.

London, d. 19. Czerwca. — Na posiedzeniu dzisiejszym izby wyższej zwrócił Lord Lindhurst uwagę na memorandum, które Prusy i Austria w kwestyi wschodniej złożyły bundestagowi i wyprowadził z tego memorandum wniosek, że status quo przed wojną zatrzymano w niem jako podstawę pokoju, a więc każde usiłowanie zmierzające do zmiany obecnych granic terytorialnych, przerzuciłoby owe mocarstwa na stronę rosyjską. Bez materialnych atoli gwarancji niemogą sprzymierzone państwa zawierać pokoju. Czytym przyrzeczeniom wierzyć niemożna. Lord Clarendon oświadcza, że status quo tylko się odnosi do terytorium nad niższym Dunajem. Austria pozostaje teraz w serdecznym porozumieniu z mocarstwami zachodnimi. Gdyby Rosya opanowała morze czarne i ujścia Dunaju, natenczas stałaby się Austria wazalem rosyjskim. Do końca tego miesiąca Austria wystawi zupełne 300,000 wojska i za zgodą porty obsadzi księstwa naddunajskie, skoro je opuszczą Rosyanie. Lord Derby chce, aby Rosyi odebrano całe terytorium zdobyte na Turcyi. Aberdeen oświadcza, że wojna przeciw Rosyi tylko jest odporną. Uczyni wszystko ku obronie Turcyi, aby otrzymać pokój zaszczytny.

Berlin, d. 20. Czerwca. — Kreuzzeitung donosi, że król portugalski odwiedzi dwór królewski pruski.

Korrespondent berliński Czasu pisze: Korrespondent hamburski ogłasza z urzędowego jak się zdaje powziętą źródła, osnovę umowy zawartej w konferencji bamsberskiej. Oto główne jej punkta. Konferencya oświadcza naprzód zadowolenie swoje z zawartego pomiędzy Austrią i Prusami traktatu z 20. Kwietnia; cieszy się, że piecza nad interesami Niemiec główne w nim zajmuje miejsce. Lecz, gdy naczelnie państwa niemieckie za warły z sobą powyższy traktat jako mocarstwa europejskie, i centralną władzę związku niemieckiego, równie jak pojedynczych członków wezwały do przystąpienia do niego; rządy niemieckie uznając w tém dowód przyjaznego sposobu myślenia dla związku i dla siebie, w oczekiwaniu bliskich nad przedmiotem tym narad w bundestagu, uważały za potrzebne, zebrawszy się na konferencyę bamsberską, porozumieć się bliżej między sobą, zwłaszcza względem tych punktów, które z wyższego stanowiska, aniżeli jest to, które związkowi prawa jego zasadnicze zakreskają, oceniane być powinny. W tym względzie konferencya niemoże oddalić od siebie wątpliwości: czyli zawarte w jednym paragrafie dodatkowego artykułu traktatu postanowienia Prus i Austrii, jako państw europejskich, odpowiadają w równym sposobie stanowisku i powołaniu związku niemieckiego, jeżeli wezwanie, które żąda odwrotu od jednej z stron wojujących, nie jest uzupełnione podobnym wezwaniem drugiej strony, wezwaniem do równoczesnego zawieszenia kroków nieprzyjacielskich na lądzie i na morzu i do opuszczenia zajętego kraju. Przez podobne uzupełnienie byłoby nietylko przywrócenie pokoju ułatwione, lecz i wszechstronnej gwarancji interesów niemieckich na wschodzie stałoby się zadość; odrzucenie zaś i pod takim warunkiem owego wezwania do odwrotu, dałoby i Niemcom uza-

sadnione prawo do wmięszania się. Konferencya ma więc nadzieję, że naczelnie państwa niemieckie będą w możności dania związkowi niemieckiemu takich zapewnień, że tenże i do tej części traktatu, o której mowa chętnie przystąpi. Konferencya przypuszcza dalej (i żąda, jako rzeczy rozumiejącej się samą przez się), że związek niemiecki po przystąpieniu do traktatu będzie do wszystkich dalszych układów przypuszczony i w charakterze państwa związkowego przez własnych pełnomocników reprezentowany, który to udział powinien mu być także w przyszłych układach o pokój w moc art. 49. finalnego aktu wiedeńskiego przyznany i zapewniony. Konferencya spodziewa się, że oprócz utrzymania równowagi europejskiej, i inne moralne i materialne interesa Niemiec będą przez traktat w mowie będący uwzględnione. Do tych się liczą: zupełna wolność żeglugi i handlu na wodach prowadzących do czarnego morza; skuteczna i wszechstronne zagwarantowana opieka nad chrześcijańskimi ludnościami w Turcyi, oraz nienaruszona a już z zasady zachowania terytorialnych stosunków wschodu wypływająca trwałość królestwa greckiego, którego niemiecka dynastia słusznie ma prawo do gorącego współdziałania Niemiec. W końcu konferencya wyraża oczekiwanie, że z przedłożeniem bundestagowi konwencyi 20. Kwietnia połączoną będzie deklaracya państw sprzymierzonych co do wyżej podanych punktów, nie traci przytém nadziei, że się państwom tym powiedzie, położyć koniec wojnie. Głównym celem umowy tej jest porozumienie się względem głosu i myśli, w której w bliskich obradach bundestagu członkowie konferencyi bamsberskiej występować będą. O deklaracyi zbiorowej do dwóch naczelnich państw niemieckich nie było w konferencyi mowy. Oto i wszystko.

W tych dniach wyszły tu z druku: »Mowy sejmowe« Erazma Stablewskiego, byłego posła z księstwa poznańskiego do izb pruskich. Cel wydania tego jest prywatny, ma to bowiem tylko być upominek ofiarowany oborcom szanownego posła, który zniewolony słabością zdrowia opuścił zawód parlamentarny. Życzymy mu powrotu do pierwszego, aby mógł powrócić do drugiego. Dalszy ciąg mów podobnych jak pierwsze z wdzięcznością przyjmą nietylko oborey i bliżsi przyjaciele i znajomi, lecz i większa publiczność. Na co choć z małej części zawodu publicznego czynić rzecz prywatną, skoro w niej przebiega się tak żywo i dobitnie kilka chwil życia narodowego. Mowę każdą poprzedza krótkie objaśnienie okoliczności i rzeczy, które jej towarzyszyły. przez co każda mowa stała się tem zupełniejszą, i tworzy niejako ulamek historyczny w ciągu czynności parlamentarnych reprezentacji księstwa poznańskiego. Z takich ulamków możnaby złożyć historią spraw publicznych tej części polskiego kraju.

## Północny teatr wojny.

Według listu zamieszczonego w Independance Belge z Hamburga z dnia 15. Czerwca, szkoda zrządzona przez Anglików w Uleborgu wynosi 800,000 rubli sr. Pomiędzy okrętami spalonymi w Brahestad znajdował się jeden bryg szwedzki. Gdy angielski kapitan wylądował do tego miasta celem spalenia tamicznych okrętów, konsul szwedzki założył protestacyę, mając wzgląd na szwedzki okręt. Dowódca angielski odpowiedział, że względu żadnego mieć nie może, ponieważ był czas wyznaczony 6tygodniowy, aby zagraniczne okręty porty rosyjskie opuściły.

Sztokholm, dn. 14. Czerwca. — Tornea miasto uszło nieszczęścia, ale Brahestadt straciło w zburzonych przedmiotach 1 mil. tal., a Uleborg 3 miliony tal. W Brahestadt chcieli Anglicy zapalić pakhof, czyniąc uwagę, że do mieszkańców należy obrona miasta. Nie podpalili atoli tego gmachu, bo wiatr silny dął ku miastu, które niechybnie poszłoby także z dymem. Ocalono koronne śpichrze. Mieszkańcy uciekli z tego miasta, ponieważ się obawiają powtórnego nawiedzenia. W Uleborgu posłali mieszkańcy do admirała parlamentarza z uwagą, że są bez żadnej obrony i dla tego zdają się na jego wspaniałomyślność. Na przedstawienie, że okręty, drzewo budulcowe i smola są prywatną własnością, a w części nawet angielską, dowódca angielski nie zważał i tylko 10 minut pozostawił czasu. Wszystkie śpichrze potem z palącymi się pochodniami zwiędzili Anglicy, grożąc zbombardowaniem miastu, jeżeli w 3 godzinach nie dostarczy zapasów żywności, za które przecie zapłacą. Admirał i wyżsi oficerowie zaprzeczyli, aby podobny mieli rozkaz i przestali na 8 pramach pszenicy. Z Kaskö i Sidely pociękali mieszkańcy.

Kopenhaga, dn. 20. Czerwca. — Nie udało się Anglikom napaść na Gamle Karleby. 3 oficerów angielskich poległo, 2 raniono; majtków poległo 28, rannych 14; jeden statek angielski zabrali Rosyanie.

Petersburg, d. 15. Czerwca. — Petersburgska gaz. donosi: dn. 8. Czerwca donosi komendant miasta Wazy, generał major Wendt o napaści Anglików na miasto finlandzkie nadbrzeżne Gamle Karleby. W dniu 7. Czer-

wca o godzinie 3. po południu pokazały się dwie angielskie fregaty i wysłały kilka szalup do brzegu celem zbadania głębokości morza. O godz. 9. wieczorem przybyło 9 bark z 20 łódkami, opatrzonemi na każdej po armacie. Jedną barką przybiła do brzegu z flagą parlamentarską. Burmistrz oświadczył oficerowi angielskiemu, że nie wpuści Anglików do miasta i nie odda wojennej konroby angielskiej, że nie wpuści Anglików do miasta i nie odda wojennej konroby angielskiej, że nie wpuści Anglików do miasta i nie odda wojennej konroby angielskiej. Oficer angielski oddalił się z groźbą, iż wróci z siłą. Jakoż o godz. 11. tegoż wieczora zbliżyły się do brzegu wszystkie barki nieprzyjacielskie. Przeciw nim wystąpiły 2 działa garnizonu, 2 kompanie strzelców finlandzkich i 100 uzbrojonych mieszkańców miasta. Przywitani nieprzyjaciela ogniem karabinowym i armatnim. Strzelano z obu stron aż do północy. Nakoniec nieprzyjacieli odstąpił z uszkodzonymi dwiema barkami i mostwem poległych i rannych. Jedną barkę pozostawił w ręku Rosyan z 22 majtkami, których wzięto do niewoli, a w barce znaleziono jednego oficera i 5 majtków poległych.

### Poludniowy teatr wojny.

Mehmed basza, który prowadzi przednią straż Omera baszy, przybył d. 8. Czerwca do Kanara w 8000 redifów i z 14 armatami. Jenerał Chrulew został znacznie rannym przy głównym szturmie w dniu 9. b. m. i leży w Kalaraszu. Jenerał Nyrokaszki, który po Chrulewie objął dowództwo, także otrzymał kontuzję.

— Ks. Paszkiewicz stojąc nie daleko szauca przedmostowego i reduty wystawionej naprzeciw warowni tureckiej Arab Tabia otrzymał lekką kontuzję od armatniej kuli nieprzyjacielskiej. Nie wstrzymało go to od podróży do nowej głównej kwatery w Jassach. Kiedy ks. Paszkiewicz był jeszcze w Warszawie wybrał owo miasto mullańskie na główną kwaterę armii, ponieważ z tego środka mógł armią 240,000 głów wynoszącą najlepiej kierować. Od Jass oddaloną jest bowiem Silistrya o 32 mile, Kamieniec podolski o 20 mil, Odessa 22 mil.

Podczas szturmie przypuszczonego w dn. 9. b. m. na warownie 5 i 7 pod Silistryą stracili Rosyanie 2000 żołnierzy, Turcy 800.

Z nad niższego Dunaju, 5. Czerwca. — Korrespondent Lloyda pisze: jeżeli wspomnieliśmy, że cofnięcie się prawego skrzydła rosyjskiego w małej Wołoszczyźnie nie może być policzone do dobrej strategii, to teraz wszyscy podzielają owo zdanie. Z ust rosyjskiego oficera dowiaduje się, że przy wykonaniu tego obrotu popełniono niepolityczne błędy. Walna bitwa przegrana, mówili mi ów oficer, nie może tak zdemoralizować wojska, jak rzecz sprawiona pod Brankoweni i Turnu, gdzie żołnierze nasi napadnięci zniecka przez Turków, całymi padali batalionami. Do tego dodać należy, że oddziały za Alutą przez przydłuższy czas były posuwane to naprzód, to w tył, w ogóle panowało rozprzężenie w rozporządzeniach wojskowych. Takie marsze naprzód, w tył, na boki, takie przygotowania do walki i marszu, bardzo zły wywierają wpływ na wojsko. Najżywiej to atoli uczuwają oficerowie. W czasie całej kampanii duch tak dalece nie upadł jak teraz. Obok Silistryi zajmuje teraz uwagę księcia Paszkiewicza Ruszczuk. Turcy zbierają się mając około ostatniej fortecy. Głoszą, że Omer basza kazał się zatrzymać w Ruszczuku w wszystkiej piechocie, która ciągnie w znacznej sile przez Widyn i Nikopolis ku linii szumlańskiej. Tylko kawalerją i artylerją ściągnie do siebie do Szumli. Skoro on wzmocniony posiłkami na odsiecz Silistryi pośpieszy, mówią rosyjscy oficerowie, wówczas uderzą Rosyanie na Giurgewo, aby siły rozbić tureckie. Pokazuje się z tego wszystkiego, że nie wiedzą w Bukarescie i Giurgiewie o ruchach rosyjskich w Bułgarii. Nie wiadomo tam jeszcze wczoraj, czyli Turkuja jest obsadzonym lub nie. W krótkim czasie zapewne znacznie zostanie wzmocniona załoga Giurgewa, ponieważ Turcy z tamtej strony Dunaju zbyt siły swoje powiększyli. Dotąd stoją w Giurgewie pułki strzeleckie tomski i kolowański, pułk uzarów, dwa szwadrony kozaków z 5 bateriami, nakoniec trzy bataliony greckich ochotników (batalion po 430 ludzi), w ogóle nie więcej, jak 11,300 ludzi. Crociaci stoją przed miastem pod namiotami, sieją oni postrach na miasto i okolice, o ich postępowaniu krążą okropne podania. Nikt się nie odważy udać się do obozu, gdy się nieco zmierzchnie. Pod takimi okolicznościami nie spodziewamy się uderzenia na Ruszczuk, bo przygotowanie kilku wielkich statków przewozowych nie można policzyć do takiego przedsięwzięcia.

— Według wiadomości z Jass z dnia 13. b. m., które pruska korespondencya umieściła, książę Paszkiewicz jeszcze w tym dniu nie przybył do Jass. Owszem upowszechniła się przeciwna temu pogłoska, że nadszedł rozkaz z Petersburga, do popierania oblężenia Silistryi wszelkimi siłami i wzięcia tej fortecy w jak najkrótszym czasie. W skutek tego rozkazu książę Paszkiewicz udał się znów do Kalaraszu, aby osobiście kierować oblężeniem (?). Również posyłała wojska rosyjskie do Kalaraszu, które wraca z małej Wołoszczyzny. — Taż pruska korespondencya donosi z Bosnii, że rząd turecki większą część wszystkiego wojska regularnego nietylko z Bosnii, ale jeszcze z bułgarskich garnizonów wyprowadza i posyła je na wzmocnienie załóg w Zofii i Szumli. Tylko nieregularne wojsko pozostaje w Bosnii.

### Dania.

Kopenhaga, d. 12. Czerwca. — Coraz bardziej górze bierze zdanie w Paryżu i Londynie, że trudno będzie dokazać czegoś większego przeciw Rosyi w prowincjach nadbałtyckich, jeżeli działała floty niezapadne się odpowie dniami siłami armii lądowej. Dalsze wypadki wpłyną niezapadnie na stanowisko Szwecyi i Danii, a niepodobienstwo oparcia się przewadze stosunków, zbliży zapewne oba państwa do Anglii i Francyi. Co się tyczy Danii już mamy pewne ślady zbliżenia się. Francya układa się z rządem naszym, aby posiłki wojska lądowego nieodchodzący z Francyi morzem, ale z Dunkierki do Tönningen i Kielu. Pod tym względem objaśnia się założenie obozu północnego we Francyi. Nasz rząd odpowiedział na tę propozycyę, że wyprawdzie stosunek do Rosyi i traktaty z nią zawarte niepozwalają przepuszczać przez kraj swój wojsk nieprzyjacielskich do Rosyi, jednakowoż zachowa się biernie, jeżeli mocarstwa zachodnie chwycą się środków prowadzących ku temu celowi, a którym Dania oprzeć się nie jest zdolną. (Gaz. Vossa).

— W Danii dzień 3. b. m., a tén samém obchód rocznicy ustawy przeszedł wszędzie spokojnie. Politycznych demonstracyi nie było. Nie słyhać jeszcze nic pewnego, czy Szwecya zechce rolę neutralności swęj zmienić. Wszystkie słuchy dotychczas przedwczesne. Gazety szwedzkie spierają się między sobą, czy stósowniejsze połączenie się Szwecyi z zachodem czy nie.

To pewna, że zmiana polityki szwedzkiej niemogłaby ostać się bez wywarcia wpływu na politykę Danii.

Donosiłem wam niedawno, że w Hamburgu popełniono zbrodnię okropną. Sprawca teraz wykryty. Jestto 19letni czeladnik stolarski Timm, syn rodziców uczciwych, brat kilku również w Hamburgu zamieszkałych rzemieślników. Zbrodniarz — co dowodzi moralnego zepsucia w najwyższym stopniu — bezpośrednio po spełnieniu morderstwa, z krwią nie zaschłą jeszcze na odzieży, przepędził noc na hulance. Nazajutrz obceny był w tłumie otaczającym dom zamordowanych i towarzyszył orszakowi odprowadzającemu ofiary jego na cmentarz. Wydawane w domach publicznych złote pieniądze rzadkie, zdradziły go; a pewna kobieta zdała go policji, gdy pieniądze już miał i wprost w oczy mu wyrzucając, że on jest mordercą obu kobiet, 74letniej wdowy Jacole i jej córki. Od tej chwili policya siecią, że tak powiem, powleklea, każdy krok podejrzanego, aż inne poszlaki powód jej podały do rozpoczęcia indagaacyi, w której poplątał się i przyznał wreszcie do zbrodni. (Czas).

### Królestwo polskie.

Warszawa, 16 Czerwca. — NPan, w skutku przedstawieniaks. namiestnika królestwa, najmiłościwiej dozwolił raczył przebywającemu w Prusach wychodźcy polskiemu Alexandrowi Hoffmann, powrócić do Królestwa, bez zostawienia mu atoli prawa legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz skarbu majątku.

Rada administracyjna królestwa, postanowiła: Wincenty Ostrowski, rodem z gminy Mały-Płock powiatu Łomżyńskiego guberni Augustowskiej, który do roku 1848 uczęszczał do klasy VII gimnazjum w Łomży, a zbiegłszy w roku tym za granicę, przylączył się do Towarzystwa Demokratycznego we Francyi, w skutek czego uznany jest za wygnańca, ulega karze konfiskaty majątku, bąc już zasekwestrowanego, bąc następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z dnia 2/14 Kwietnia 1835 r. wskazanych.

### Francya.

Paryż, 17. Czerwca. — Matka cesarzowej, hr. Montijo i szwagier książę Alba przybędą w tych dniach do St. Cloud.

— Wysłano tu pismo ulotne, pod tytułem: „Armia rosyjska“ i czyni pewne wrażenie. Autor tego pisma Tardif de Mello mieszkał przez lat 14 w Rosyi i wyniósł z niej wielkie wyobrażenie o potędze rosyjskiej. Według jego podań, armia rosyjska składała się w roku 1852 z 900,000 ludzi zdanych do boju.

— Z powodu niedostatku oficerów marynarskich niższych stopni, wezwał minister wszystkich oficerów marynarskich zostających na posadach lokalnych, do służby na flocie, a w ich miejsce posłał oficerów wyższego stopnia na odstawce zostających.

— Na małej giełdzie w passage de l'Opera rospędziła dziś policya grupy spekulantów zalegające drogę.

— Panowie Bonaparte syn i wnuk księcia Hieronima z pierwszego małżeństwa przybyli do Havre. Wnuk szczególniejsze ma podobienstwo do Napoleona I.

— Piszą z Tulonu, że w dniu 13. Czerwca z rana rakiety marynarscy na statku między warownią św. Ludwika i przylądkiem Brun czynili doświadczenia, puszczając w stronę morza rakiety. Doświadczenia te zupełnie się udały, tak pod względem celowania, jakoteż donośności. Baterya rakiety wkrótce odejdzie na czarne morze.

— Brygada jenerała de la Motterouge (5 dywizya armii wschodniej) miała onegdaj odpłynąć z Tulonu, a za nią puści się brygada jenerała Couston, ponieważ okręty były gotowe do ich przyjęcia.

— Na giełdzie podkoczyły dziś kursa o 60 centimów, na wiadomość zamieszczoną przez Independance Belge o austriacko-tureckim układzie i w skutek pogody, która nastąpiła po nieustających deszczach.

— Lagueronniere ogłasza dziś w Pays i Constitutionnelu artykuł pod tytułem: Rzym i Konstantynopol, z którego wypada, że nienależałoby Włoch spuszczać z oczu. W ogłoszonej korespondencyi króla Józefa zamieszczono ostatnie rozmowy Napoleona I., z których pokazuje się, jaką ważność przywiązywała rodzina Bonapartych do Włoch, i jaką rolę powinni odgrywać Bonapartowie w obec państw włoskich. Zapominać nienależy, że książę Murat ma dwór około siebie z samych wychodźców neapolitańskich i że książę Napoleon lubił się otaczać wychodźcami innych państw włoskich. W tej chwili w Malcie zbierają się wychodźcy z Sycylii, a chociaż zaprzeczają, aby wyszła wyprawa pod dowództwem pułkownika Interdonato, to przecież pierwsza próba już się rozpoczęła. Król neapolitański ściągnął na siebie gniew Anglii i Francyi, w skutek zakazu ogłoszonego, wywożenia siarki z państwa neapolitańskiego i przewożenia wojsk na okrętach neapolitańskich.

Strazburg, d. 16. Czerwca. — Nowi rekruci nadchodzą do pułków, ale też nieustają poruszania wojsk ku południowi. Nie spodziewamy się atoli nowego naboru do wojska. Obawy o urodzaje w skutek ostatnich ulewów, pokazały się płonnymi. W niektórych tylko okolicach Lotaryngii nieco zboża ucierpiały, ale wielkiej szkody nieponiesiono.

(Kor. Cz.) Paryż, dn. 10. Czerwca. — W tych dniach dziwne rzeczy snuły się po głowach Paryżan i znalazły odbicie na giełdzie. Jak to przystoi na ludzi dowcipnych, Paryżanie uwierzyli wszystkim dziwiactwom. Liczny tłum spekulantów wziął za spadek konsolidów angielskich proste odcięcie kuponu i rzucił się do sprzedawania renty. Uwierzył także bajce, że powstańcy greccy pobili na głowę Turków. Taka łatwowierność w plotki sprawiła onegdaj dwufrankowy spadek giełdowy. Wczoraj tłuszcza giełdowa rzuciła się w inną ostateczność i uwierzyła, że nastąpi zawieszenie broni, pokój, zgoda, że nie powiem polskie: „kochajmy się“. Dziś mamy co innego; to jest wiadomość, że Szwecya przechodzi na stronę Anglii i Francyi. Ostatnia wiadomość musi być nie prawdziwą, ale jest więcej podobną do prawdy, bo wiadomo, że Napoleon III. przesłał własnoręczny list do króla Oskara. Anglia i Francya pracują nad Szwecyą, ale Szwecya musi temporyzować, bo nie chce być wystawioną na pierwszy sztych Rosyi. Sięcie ciągle namawia Szwecyę, jakby ją potrzeba namawiać.

Niektórzy korespondenci stambulscy dają wagę cząstkowej zmianie ministeryum tureckiego; twierdzą oni, że ta zmiana prowadzi do zastąpienia Reszyda baszę Mehmedem Ali, fanatycznym stronnikiem wojny; że lud stambulski nie ufa Reszydowi i lęka się, aby niekorzystnego pokoju nie zawarł!! że

jeżeli przyjdzie do władzy Mechmed Ali, Omer basza, nie lubiony przez Mehmeda, a nadto przez Riza baszę i Malila baszę, zostanie pozbawiony komendy. Mój korespondent tłumaczy rzeczy inaczej i widzi w zmianie ministerjalnej proste dążenie do obsadzenia ministerstw przez ludzi na pół europejskich, z którymi wodzowie i ambasadorowie zachodni będą mogli znieść się łatwiej, regularniej i stalej. Zmiana ministerjum w Stambule wzmocnia ostatecznie Reszyda i partya europejską i ułatwia akcyę Francyi i Anglii na wschodzie. Dziś pokój nie zależy ani od Reszyda, ani nawet od sułtana, lecz od Francyi i Anglii. Dziś, gdyby tego chciał sułtan, nie byłby może w stanie odebrać nawet komendy Omerowi baszy. Francya i Anglia, wspomagając Turcyę, biorą pod swą dyrekcyę wszystkie zasoby i siły tureckie. Aby uregulować basybozoków, z którymi dokazuje Iskender bey, Anglia i Francya poddały ich pod dowództwo generała francuzkiego Jussufa i pułkownika angielskiego Beatson; aby zaś zapewnić dostawę żywności tak dla armii posiłkowych jak dla armii tureckiej, zawiązały w kompanię bankierów europejskich: Allcont, Durando i Lovani, którzy podejmują się tej trudnej misji za 5 proc. i z warunkiem, że będą mogli płacić zakupowaną żywność weksłami o 3miesięcznym terminem. Jak marszałek St. Arnaud i lord Raglan wzięli, że tak powiem, Turcyę w swą posesyę, tak admirał Barbier de Tinan wzięł w posesyę Grecyę. W takich okolicznościach, usiłowania greckie mogą być tylko chwilowe i mało znaczące i ostatecznie ustać muszą.

Zdaje się być pewnem, że Francya i Anglia zasiała armią Omera baszy korpusem 30,000, który już musiał wylądować w Warnie, i że z resztą sił na inny punkt uderza. Przy takiej pomocy i przy zatrzymaniu jednej dywizyi w okolicach Stambulu, armia rosyjska nie będzie mogła wyjść z błot Dobruczy i oddalić się od linii Dunaju. Francuzi i Anglicy widzą dobrze rzeczy, nie myślą bawić się walkami podrzędniemi i rezerwują swe siły na Krym i Kronstadt. Tam się zdecyduje rozmiar wojny i rola tak Austrii jak Szwecyi. Pan Touvenel jest najmocniej przekonany, że Austriya wkrótce przeciw Rosyi wystąpi; on to natchnął artykuł p. Forcande w *Revue des deux Mondes* i on to zrobił zakład z księciem Poniatowskim, ambasadorem tokańskim, że Austriya pierwój kroki nieprzyjacielskie rozpocznie niż Francya i Anglia. Rachują, że Francya i Anglia posłały już na wschód około 130,000 wojska lądowego. Jest to siła ogromna. Jak dawniej robiła furorę na wschodzie piechota francuzka, tak dziś robi furorę jazda angielska, siedząca na wspaniałych koniach. Marszałek Vaillant gotuje dla toczącej się wojny rezerwy i podnosi armię francuzką do 600,000 ludzi. Zastępcy tak są drodzy, że płacą się nieraz 5000 fr. Wstrzymuje to trochę organizacyę gwardyi cesarskiej. Urlopnicy zamiast wchodzić do gwardyi, woła wchodzić do armii jako zastępcy. Aby sparaliżować zły wpływ dobrze płaconego zastępstwa, marszałek Vaillant przeznaczył 1000 fr. nagrody każdemu urlopnikowi, który pozostanie w szeregach przez lat dwa, a 2000 temu, który pozostanie dłużej. Widzicie z tego, że organizacya gwardyi cesarskiej dużo kosztuje i jest bardzo użyteczną.

Byłem onegdaj w teatrze *Veudeville* na sztuce *«la Foire de Lorient»* która doskonale wystawiła *la Question d'Orient*. W mieście Lorient odbywa się targ, na który według zwyczaju francuzkiego, przybyło wielu saltymbanków. Saltymbank Saladyn (Turek) ma w swęj budzie piękną kobietę Dardanellę i Kanarysa (Greka): olbrzymi saltymbank Fier à bras (Rosyanin), ma w swęj służbie Błagenskowa. Obok nich stoją budy saltymbanków Borman (Anglika) i Fanfara (Francuza). Fier à bras sam z siebie olbrzym, a jeszcze większy olbrzym przez kółpak i kité kółpakową, dającą mu wysokość 9 stóp, zachwycił się w pięknej Dardanelli, namawia ją, aby przyszła do jego budy. Odepchnięty, Fier à bras postanawia zabrać budę Saladyna z Dardanellą. Aby cel osiągnąć, ofiaruje podzielić się z Bormanem, to jest wziąć wszystko, a pozwolić mu zabrać *sucre de candie* i bawelnę egipską. Borman udaje, że nie rozumie, słucha pilnie, a potem znosi się z Fanfaram dla bronięcia Saladyna. Fier à bras, ufny w swą siłę, poi Kanarysa, przeciąga go na swą stronę i uderza na Saladyna, przy pomocy białych niedźwiedzi. W obronie Saladyna występują Fanfar, Borman, Pers i czwarta osoba mająca kaszkiet hulański. Następuje bitwa, w której Fier à bras, Kanarys i niedźwiedzie ciężkie odbierają plagi. Cała sztuczka kończy się zabawnymi kupletami, nawet Fier à bras, który sam z siebie się wysmiewa. Sztuczka ta robi wielkie furorę w Paryżu, jak jazda angielska w Stambule.

### Anglia.

Londyn, d. 17. Czerwca. — Urzędowa *London Gazette* donosi, że według sprawozdania admirała Napiera datowanego pod d. 28. Maja z zatoki Hangö, porty rosyjskie na zatoce fińskiej i botnickiej ogłoszono w stanie blokady. Przypomniano przytem, że okręty usiłujące przedrzeć blokadę wystawiają się na wszelkie niebezpieczeństwa, jakie zwyczaj prawa narodów uswięcił. *Gazette* dalej umieszcza depesze kontradmirała *Jamesa Stirlinga*, dowódcy floty angielskiej na wodach chińsko-indyjskich, datowaną w Barakuta pod Singapore na dniu 26. Kwietnia, wedle której starli się cesarcy żołnierze chińscy, z angielsko-amerykańskimi wojskami. Według sprawozdania dowódcy tego wojska kapitana *O'Callaghana* Chińczykowie oblegający Szangai byli stroną zaczepiającą, ponieważ strzelali do mieszkających w tém mieście Anglików. Kapitan *O'Callaghan* uważał za rzecz stosowną dać pomoc swoim ziomkom i faktoriom tak angielskim jakoteż zagranicznym, uderzył na obóz chiński, z którego wyszła zaczepka i spalił ów obóz. Anglicy niedoznali żadnej straty, ponieważ wojsko chińskie natychmiast się cofnęło, gdy do nich Anglicy dali ognia. Dowódca amerykańskiego okrętu *«Plymouth»* popierał Anglików w ich natarciu, a chińską flotę tymczasowo zajęto. Dla osobliwości wspomniamy jeszcze, że Anglików było 300, a Chińczyków na których uderzono 4 do 5000. W końcu donosi *Gazette* o zabraniu okrętów rosyjskich w porcie libawskim.

— O spaleniu się okrętu *«Europa»* w przejeździe z Anglii na wschód czytamy teraz urzędowe i nieurzędowe sprawozdania. Okręt odpłynął d. 30. Maja z dragonami i końmi z *Plymouth*. O godzinie 10 następnej nocy zakrzyknęto gore na tylnym i niższym pokładzie, gdzie było siano w wielkiej ilości złożone. W kilka minut później cały tył okrętu gorzał.

— *Chronicle* donosi z Paryża, że tam się zanosi na zmianę gabinetu. Hr. *Walewski* ma objąć ministerstwo spraw zagranicznych, *Drouin de l'Huys* ma objąć poselstwo przy jednym z pierwszych dworów europejskich, przy

którym dotąd niewiadomo, a *Bineau* terazniejszy minister finansów, zostanie gubernatorem banku w miejsce hr. *d'Argout*.

Izba wyższa. Posiedzenie d. 16. Czerwca. — *Ellenborough* wnosi o przedłożenie tak zwanych mieszanych budżetów z roku 1838. Ponieważ wdano się w bardzo kosztowną wojnę, przeto rzeczą jest potrzebną zaprowadzić jak największą oszczędność. *Ellenborough* porównywa pojedyncze pozycye w terazniejszym budżecie z pozycyami odpowiedniemi w dawniejszych latach i żąda jeszcze raz zaprowadzenia jak największej oszczędności. *Książę Newcastle* żałuje, że niemoże pod żadnym względem odpowiedzieć na specjalne zarzuty poczynione przeciw wydatkom w przeciągu lat 20 ostatnich. Śledztwo takiego rodzaju musi być oddane specjalnej komisyi i niemoże być załatwione w jednej mowie. *Książę Newcastle* zbijał potem niektóre zarzuty lorda *Ellenborougha* i oświadczył, że się nie sprzeciwia przedłożeniu sprawozdania i później jeżeli sz. lord zażąda bliższego objaśnienia we wniosku bliżej uzasadnionym, nieodmówi mu rzetelnej obrony rozporządzeń finansowych rządu. Izba przyjmuje wnioski.

Izba niższa. Posiedzenie 16. Czerwca. — Na posiedzeniu izby wieczorem daje *Sir J. Graham* na zapytanie lorda *Jocelyna* objaśnienie względem nieszczęścia, jakie spotkało okręt *«Europe»*. Według sprawozdań urzędowych, które admirałycya otrzymała, z 87 osób znajdujących się na okręcie, (a między temi było 50 dragonów i 34 majtków) 21 straciło życie. Do ostatnich należy pułkownik *Moore*, dowódca pułku dragonów w *Enniskillen*. Jakim przypadkiem zajął się ogień, dotąd niewiadomo, ale śledztwo będzie wyprowadzone. Ile dotąd sędzić można, majtkowie sobie przy tej sposobności źle postąpili. Następnie toczyły się rozprawy nad biletm dotyczącym oksfordzkiego uniwersytetu, a ostatnie artykuły przyjęto z małemi poprawkami. Poprawkę *Roundella Palmera* przyjęto wbrew stawionemu oporowi ze strony rządu głosami 160 przeciw 108. Posiedzenie odroczone.

### Austriya.

Wiedeń, dn. 19. Czerwca. — Już dawniej donieśliśmy, że ze strony rządu francuzkiego tutejszemu gabinetowi doręczona została nota, w której oświadczone, że rząd francuzki wystąpi przeciw wszelkim manifestacyom narodowym, jakiego chęciano wyprowadzić z kwestyi wschodniej. Podobną notę nadesłał gabinet angielski, a hr. *Westmoreland* dodał jeszcze ustne zapewnienia, które ministra spraw zewnętrznych w wysokim stopniu uspokoiły.

### Księstwa naddunajskie.

*Wanderer* w liście z *Widdynia* pisze: Rosyanie, którzy się dostali do niewoli tureckiej w bitwie nad *Alutą*, tudzież z jakie 50 nieprzyjacielskich koni które się Turkom w ręce dostały, przyprowadzono do *Kalafatu*. Z artyleryi rosyjskiej Rosyanie dwa tylko jaszczyki uprowadzili, działa zdobyte mają być mniejszego kalibru tak jak większa część dział rosyjskich w ogóle.

— Z *Zadry* donoszą 30. Maja. Ostatnie doniesienia z *Czarnogóry* nie są tak zadawalniające jak poprzednie. Hordy *Czarnogórców* cofnęły się, jak dawniej donoszono, z *Hercegowiny*, ale znów w dniu 24. Maja kupa około 200 zbrojnych wpadła do tej prowincyi tureckiej za łupami, aby dowieść, że się nie lęka nowoprzybytych wojsk tureckich. Podobnie w tym czasie transport żywności prowadzony z *Podgorycy* do *Spuzu* napadnięty został przez *Czarnogórców*, którzy zabili dowódcę konwoju i jednego jeszcze żołnierza. Wypadek ten będzie uważany za początek kroków wojennych przeciw Turkom, a zarazem jako akt zemsty na *Waszejewiezu*. Łupy wzięte temi czasy przez *Czarnogórców* w *Hercegowinie* wynoszą 700 owiec, 100 wołów i kilkanaście koni. Zabili oni oprócz tego 22 osób zrabowawszy je i głowy ich ponieśli do domu. *Książę Daniel* zwołać miał na zielone świętki greckie (11. Czerwca) wszystkich naczelników nahii do *Cetyunii* dla naradzenia się z niemi czy wydać formalną wojnę Turcyi lub nie. Tymczasem wysyłają ciągle emisaryuszów rosyjskich do rajów w Turcyi, podlegając ich do powstania.

### Rozmaite wiadomości.

— W *St. Amand* zdarzył się niedawno ważny wypadek pod względem fizyologicznym. Niejaki *Milhomme*, który przed kilku laty służąc w wojsku stał w nozy na warcie, miał wzenie i z przetrachu stracił mowę. Od tego czasu przez kilka lat nie mówił wcale, a wypuszczony z wojska trudnił się wyrobkiem. Wszelkie środki lekarskie nie zdołały mu przywrócić mowy. Niedawno temu idąc przy ładownym wozie, kiedy koń się napróżno silił ruszyć dalej, *Milhomme* w uniesieniu zawołał nagle na konia i od tej chwili napowrót mowę odzyskał. Potrzeba więc było tylko nagłego wysilenia, aby mu mowę przywrócić.

— *Fryderyk Soerensen* mechanik w *Kopenhadze*, zrobił narząd drukarski składający sam czcionki, a to z taką szybkością, iż za mówiącym składać je można. W drukarni *dziennika Fädrelandet* w *Kopenhadze* rozpoczęto już za pomocą tego narządu składac. Ruch cały odbywa się przez klawiaturę a każdy klawisz odpowiada jednemu znakowi drukarskiemu. Tym samym sposobem rozrzuca się gotowy już układ. Wynalazek ten zapowiada wielką zmianę w sztuce drukarskiej.

### Wiadomości handlowe.

Berlin, 20. Czerwca. — Pszenica 98—107 tal., żyto 85—86 tal., jęczmień 54—57 tal., owies 35—41 tal., groch 70—76 tal., olej rzepiowy 12 $\frac{3}{4}$  tal., olej lniany 13 tal. okowita bez beczki 35 $\frac{3}{4}$ —35 $\frac{1}{2}$  tal.

### Przybyli do Poznania dnia 21. Czerwca.

BAZAR: Zakrzewski z Młynowa; Zakrzewski z Gutów.  
HOTEL RZYMSKI BUCHSA: Busse z Konina; Schneider z Myślakowa.  
HOTEL BAWARSKI: Radoński z Siekierok; Michaelis z Gościejewa.  
POD CZARNYM ORLEM: Zakrzewska z Linówca; Dzierzanowski z Glinna.  
HOTEL DREZDENSKI: Sadowski z Słupów; Radoński z Dominowa; Stablewska z Zalesia; Garczyński z Prochnowa.  
HOTEL DU NORD: Kowalski z Potrzebowa; Wlazłowski z Błocka; Lipska z Ludom.  
HOTEL PARYZKI: Lewandowski z Kościana; Sempołowski z Gwarzewa.  
POD WIELKIM DEBEM: Drzyński z Bożejewa; Prądyńska z Stroszek.  
POD ŻŁOTA GĘSIĄ: Zakrzewski z Baranowa.  
HOTEL BERLŃSKI: Banaszkiewicz z Konarzewa; Howiecki z Barda.  
HOTEL EICHBORNA: Dehmel z Gajewa.

**Księgarnia Żupańskiego** otrzymała:

Okolice Galicyi 10 zeszytów . . . 8 Tal. — Sgr.  
 Widoki z mogiły Kościuszki . . . 2 „ — „  
 Zamek krakowski . . . — „ 20 „  
 Lwów z dwóch stron à 24 Sgr.  
 Kraków spalony à 14 Sgr.  
 Obra w Poznańskim (gdzie spo-  
 czywają zwłoki księdza Karola  
 Antoniewicza . . . — „ 5 „  
 Stefan Batory . . . — „ 20 „  
 Portret Gołębiowskiego . . . — „ 6 „  
 Kościuszko ranny . . . — „ 20 „  
 Obrazy historyczne . . . — „ 10 „

**W księgarni Żupańskiego** są do nabycia:

Obrona Sokołowa, śpiew bohatera w 9ciu pie-  
 śniach przez A. Morgenbessera . 3 Złp. — Grp.  
 Powieści Mieczysława R.  
 Chorąży — Chart Watażki . . . 1 „ 18 „  
 Znajda, powieść Józefa Dzierżko-  
 wskiego . . . . . 6 „ — „

## NADWIŚLANIN

piśmo czasowe, wychodzi w **Chelmie** (Culm) w Prusach zachodnich dwa razy na tydzień i zawiera w sobie: 1) Przegląd polityczny czyli wiadomości z zagranicy, z kraju i z prowincyi. 2) Feleton dla zabawy. 3) Wiadomości handlowe dla gospodarzy. 4) Obwieszczenia. 5) W końcu najnowsze wiadomości z gazet krajowych i zagranicznych. Nadwiślanin podaje w krótkim zebrańcu najwięcej interesujące nowiny; dla tego może służyć szczególnie tym osobom, które nie poświęcają wiele czasu na czytanie obszernych pism codziennych. Kwartał nowy zaczyna się od 1. Lipca r. b. Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują przedpłatę, która wynosi 28 Sgr. na kwartał.

### OBWIESZCZENIE.

W wydziale podpisanej Kommissyi toczą się:

A. okupienia rent i ciężarów realnych, oraz regulacy według ustaw z dnia 2. Marca 1850. w następujących dobrach:

a. w powiecie Bukoskim:

1) w Glinie, także Gliniskie holendry zwanym, 2) w Santopie.

b. w powiecie Inowrocławskim:

1) w Nałęczowie, 2) w Wolanowie, 3) we wsiach kamelarnych Szymborzu, Batakowie, Robinie, Turzanach i Jacewie, co do furmanek do zwożenia piasku, 4) w Łukaszewie, 5) w Milewie, 6) w Tucznie, 7) w Parchaniu, 8) w Szarleju, 9) w Jezuickiej strudze, 10) w Przybysławiu, 11) w Brudni, 12) w Wielkim Osieku (Wodzku), 13) w Bojewskiej Nowejwsi, 14) w Bojewskiej Stariejwsi, 15) w Bojewskiej Kaczkowskiejwsi, 16) we wsi Rojewie, 17) we wsi Pieskawie, 18) na kolonii Piaskiejwsi, 19) na osadzie Wybranowie.

c. w powiecie Krobskim:

1) w Puniecu, 2) w Janiszewie, 3) w Miechocinie, 4) w Pijanowicach.

d. w powiecie Obornickim:

w Ocieszynie.

e. w powiecie Szubinskim:

1) w Biskupinie, 2) na Barcinskim młynie wodnym, 3) w Wyrembie, 4) w Sadłogoszczu.

f. w powiecie Wągrowieckim:

1) w Sarbi, 2) w Brzeskawie, 3) w Tonowie, 4) na młynie Kwasuty.

Dalej toczą się:

B. podziały wspólności, separacye szczegółowe, wynagrodzenia za prawo do drzewa i do pastwiska i t. p. według regulaminu podziału wspólności z dnia 7. Czerwca 1821. w następujących dobrach:

a. w powiecie Bydgoskim:

w Brzozie.

b. w powiecie Inowrocławskim:

1) w Turzanach, 2) w Kozuszkowskiej woli, 3) w Gniewkowie, wynagrodzenie za prawo do drzewa, 4) w Strzelnie, wynagrodzenie za prawo do drzewa, 5) w Strzelnie, wynagrodzenie za prawo pastwiska.

c. w powiecie Poznańskim:

w Gołuskach podział pastwiska.

d. w powiecie Szubińskim:

1) w Wolwarku, 2) w mieście Gąsawie, 3) w mieście Barcinie wynagrodzenie za pastwisko, 4) w Nowejwsi, wynagrodzenie za prawo do drzewa i do pastwiska.

Wszystkich niewiadomych może interesentów tych spraw, wzywa niniejszem podpisana Kommissya, ażeby się dla dopilnowania praw swoich, w terminie

na dzień 18. Sierpnia r. b.

wyznaczonym, przed południem o godzinie 11tej, w Izbie instrukcyjnej Kommissyi tu w Poznaniu u Pana Luckwold Assessora regencyjnego zgłosili, gdyż w razie niezgłoszenia się na sprawach tych, nawet chociażby pokrzywdzeni byli, zaprzętać muszą i z żadnymi excepcjami przeciw takowym słuchani już nie będą.

Poznań, dnia 17. Czerwca 1854.

Królewska Kommissya Generalna w Wielkiem Księstwie Poznańskim.

### OBWIESZCZENIE.

Tak przy podpisanym Sądzie Appellacyjnym, jako też przy wszystkich Sądach powiatowych, Deputacyach oraz Kommissyach sądowych w departamencie Poznańskim, rozpoczynają się ferie sądowe z dniem 21. Lipca a kończą się z dniem 1. Września r. b. W ciągu onychże spoczywają wszelkie czynności sądowe, wyjąwszy takowe, które prawem jako pośpiechu wymagające, są oznaczone.

Równie więc strony jak i obrońcy mają się w sprawach pośpiechu niewymagających ze wszelkimi wstrzymać wnioskami i podaniami, w sprawach zaś nagłych, wnioski swój w osobnym jako »interès feryalny« oznaczonym podaniu, należycie usprawiedliwić.

Poznań, dnia 15. Czerwca 1854.

Królewski Sąd Appellacyjny.

### SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu. Wydział pierwszy dla spraw cywilnych.

Poznań, dnia 26. Kwietnia 1854.

Nieruchomość do Ignacego Miaskowskiego, taxatora sądowego, należąca, w Poznaniu na przedmieściu Chwaliszewie pod Nr. 59. położona, a oszacowana na 5374 Tal. 4 Sgr. 11 Fen. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym w Registraturze, ma być dnia 4. Grudnia 1854. przed południem o godzinie 11. w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedana. Niewiadomi z pobytu wierzyciele Błażej Bagnowski i Kasper Bagnowski, czyli tychże successorowie zapożyczają się niniejszem publicznie.

## Aukcyja powozów.

**We wtorek dnia 27. Czerwca r. b.** przed południem o godzinie 11. sprzedawać będą najwyżej dającemu za gotówkę w podwórzu tutejszego Hotelu Drezdeńskiego:

- 1) landarę o dwóch siedzeniach nadzwyczaj mocno zbudowaną z wszelkim przyborem do podróży opatrzoną, mało używaną, z fabryki Blanka w Wiedniu,
- 2) powóz lekki, prawie nowy, dogodnie urządzony, z przedniem i tylnym pokryciem do zdejmowania,
- 3) parę do tegoż powozu należących czarnych szorów z czarnymi obiciami i
- 4) dobry powózek dla dzieci, prawie nowy na rysorach.

**Zobel**, Król. Komissarz aukcyjny.

## Doniesienie dla gospodarzy.

Mój skład komisyjny prawdziwego peruańskiego guano i prawdziwej saletry z Chili znajduje się tylko w Poznaniu u Spedytora Pana Moritz S. Auerbach.

C. Geyer, Radzca ekonomiczny w Dreźnie. Odwołując się na powyższe doniesienie upraszam uprzejmie, aby omyłkom zapobiedz, o zwrócenie uwagi na moją firmę i lokal.

Moritz S. Auerbach, spedytor.  
Kantor: przy Dominikańskiej ulicy.

Rządca dóbr mniejszych lub większych poszukuje miejsca. Redakcyja Gaz. wielkiego księstwa pozn. wskaże adres na zapytanie.

Przy urzędzie gospodarczym księcia Hatzfeldta w **Gusswitz** pod Bojanowem znajduje się miejsce młodziencze wykształcony, który się gospodarstwa wyuczyć pragnie, za zaplaceniem należytości za stół, itd. Dowiedzieć się można u inspektora Kuhne także.

## W wybornym gatunku

odebrałem znów nadsyłkę ulubionego **Dra. Suin de Boutemard** aromatycznego mydła na zęby, a do każdej paczki jest teraz dołączony obszerny na doświadczeniach ugruntowany przepis do używania.

**Ludwik Jan Meyer**, przy ulicy Nowej.

**A. DONNAR.**



Fabryka kapeluszy.

(Prix fixe.)

Wilhelmsstrasse Nr. 9.

Fabrique de Chapeaux en gros et detail.

## Karol Krolkowski

upoważniony nauczyciel tańców ma honor zawiadomić, że przez czas pobytu w tutejszem mieście udzielać będzie lekcyje tańców salonowych, jak również solowych. Osoby zyczące sobie pobierać takowe raczą się zgłosić do mego mieszkania.

Ulica Młyńska Nr. 5. lit. A na 2giem piętrze.

Przy nadchodzącym Św. Janie, mam zaszczyt Wysokiej Szlachcie i szanownej publiczności polecić mój jak najlepiej zaopatrzonej skład szkła i porcelany, z tém nadmienieniem, iż przez zakupienie towarów z najlepszych fabryk, mogę takowe po jak najumiarkowańszej cenie sprzedawać, upraszając o łaskawe względy.

**H. Kolanowski w Poznaniu**

Ulica Szeroka Nr. 13.



## W sobotę dnia 24. Czerwca z pociągiem wieczornym

dowozę krowy dojne z łęgu Noteckiego wraz z cielętami

koleją żelazną do Poznania.

Mieszkam w oberży „Zur Eichborn“ przy placu Kamelaryjnym.

**Hamann**, handlerz bydła.

## Modre Victoria.

Nową nadsyłkę tego wyborowego modrego do bielizny odebrał

**G. Bielefeld**, przy rynku Nr. 87.

Świeżych nadsyłek delikatnych nowych **śledzi Matjes** otrzymał i poleca takowe pojedynczo i kopami tanio

**Izydor Busch.**

Śliwek katarzynek i cesarzówek po 5 i 6 Sgr., jakoteż ulubionych Tureckich śliwek po 2 Sgr funt otrzymał znów

**Izydor Busch,**

Wilhelmowska ulica 8. pod Złotą kotwicą.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	Dnia 21. Czerwca 1854 r.			
	od tal.	do [ser.]	do tal.	do [ser.]
Pszonicy, szefel . . . . .	3 16	6 4	—	—
Zyta, szefel . . . . .	3 3	6 3	14	—
Jęczmienia, szefel . . . . .	1 27	9 2	2 3	—
Owsa, szefel . . . . .	1 19	—	1 23	6
Tatarki, szefel . . . . .	1 23	4 1	27	9
Grochu, szefel . . . . .	3 3	3 3	16	6
Ziemiaków, szefel . . . . .	1 7	6 1	10	—
Siana, centnar . . . . .	—	22 6	—	25
Słomy, kopa . . . . .	5 15	—	7 15	—
Masła, garniec . . . . .	1 20	—	1 22	6
Spiritusu (beczka 120 kw.)	80 4	Tral.	29 7	6 30